



Niedługo w Kościele rozpocznie się okres oczekiwania, poprzedzający święta Bożego Narodzenia – Adwent. W bieżącym roku pierwszą świecę w wieńcu z gałązek jodły wierni zapalą 3 grudnia. W jaki sposób ten czas powinien wpłynąć na duchowe życie człowieka? Dlaczego ignorowanie go jest niebezpieczne? W jakim stopniu w Adwencie mogą się łączyć radość i pokuta? Na te oraz inne pytania odpowiada ks. Rusłan Mazan. – **Kiedy w tradycji chrześcijańskiej pojawił się Adwent?**

– Pierwsze świadectwa o szczególnym czasie przed wspomnieniem narodzin Zbawcy odnoszą się do 380 roku, w którym Sobór Saragoski polecił wiernym codzienną gorliwą obecność w kościele, nie omijając ani jednego dnia między 17 grudnia a 6 stycznia. W V wieku podobny nakaz wydał biskup w Galicji. Radził on wiernym post trwający trzy dni każdego tygodnia przez trzy tygodnie od wspomnienia św. Marcina (11 listopada) do świąt Bożego Narodzenia. W Rzymie ten okres zaczęto obchodzić dopiero pod koniec VI wieku. Adwent miał tam formę radosnego oczekiwania na przyjście Pana, bez postów i innych praktyk pokutnych. Po tym, jak papież Grzegorz Wielki ujednolicił zalecenia liturgiczne dotyczące Adwentu, okres ten w Kościele katolickim rozpoczyna się od pierwszych nieszporów w niedzielę przypadającą cztery tygodnie przed świętami Bożego Narodzenia. Trwa do Wigilii Bożego Narodzenia, czyli do 24 grudnia. Dzieli się na dwa okresy: od początku Adwentu do 16 grudnia to czas szczególnego oczekiwania na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa, a od 17 do 24 grudnia – bezpośredniego przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego. †

– **Jaką rolę odgrywa Adwent w duchowym życiu wiernych? Do jakiego celu powinni dążyć podczas przeżywania tego okresu w kalendarzu liturgicznym?**

– Wyraz „adwent” pochodzi od łacińskiego słowa „adventus”, co oznacza „przyjście, przybycie króla”. Warto podkreślić, że w historii Adwent miał różne znaczenia. W Cesarstwie Rzymskim były to pierwsze oficjalne odwiedziny cesarza po objęciu władzy, w religiach pogańskich Adwent oznaczał powrót bóstwa do świątyni. Od wczesnego chrześcijaństwa tego terminu używano w znaczeniu podwójnego przyjścia Chrystusa jako Człowieka oraz Sędziego w chwale na końcu świata. Wierni przygotowują się nie tylko do narodzin Syna Bożego, lecz także do powtórnego Jego przyjścia w dniu Sądu Ostatecznego. Adwent jest więc także czasem oczekiwania i nadziei.

– **Jakie zwyczaje powstały wśród wiernych podczas przeżywania Adwentu?**

– Do naszych, katolickich, tradycji adwentowych należy Msza św. wotywna o Najświętszej Maryi Pannie, zwana roratami, odprawiana zazwyczaj przed świtem. Jej początki sięgają XII

wieku. Z roratami wiąże się zwyczaj zapalania specjalnej świecy ozdobionej zieloną gałązką, nazywanej roratką. Symbolizuje ona Maryję, która jako jutrzienka zapowiadającą przyjście pełnego Światła, którym jest Chrystus. Świece i lampiony używane w liturgii adwentowej wyrażają czuwanie i gotowość na przyjście Pana. Do symboli adwentowych należą również postać św. Mikołaja oraz wieniec z gałązek jodły, przypominający o zbliżeniu się świąt Bożego Narodzenia. Cztery znajdujące się w nim świece oznaczają cztery tygodnie przeżywanego okresu.

– Jedna z nich jest zwykle różowego koloru w odróżnieniu od pozostałych...

– Tak, symbolizuje ona III niedzielę Adwentu, którą się nazywa „Gaudete”, co w języku łacińskim oznacza „radujcie się”. W tym dniu kapłani na znak radości wkładają różowy (zamiast fioletowego) ornat. W tym czasie w Rzymie papież święci figurki Dzieciątka Jezus, które na Plac św. Piotra tradycyjnie przynoszą dzieci.

□ – W świadomości wiernych tkwi fakt, że Adwent to czas właśnie radosnego oczekiwania. Jednak razem z tym powinien mieć charakter pokutny. Jak połączyć te dwie płaszczyzny?

– Adwent jest czasem oczekiwania, ale nie czasem bierności i stagnacji. Kościół zachęca, nigdy zaś nie zmusza, człowieka wierzącego do większego zaangażowania się w pracę nad sobą, a raczej nad swoimi wadami i słabościami. To oczekiwanie na powtórne przyjście Pana jest czasem pokuty i umartwienia, ale jednocześnie powinno być czasem chrześcijańskiej radości. Adwent to również czas szykowania świątecznych niespodzianek dla najbliższych, starania się realizować możliwie najwięcej dzieł miłosierdzia. W takiej atmosferze powinniśmy oczekiwać na piękne, wspaniałe wydarzenie Bożego Narodzenia, które napętnia duszę prawdziwą radością.

– Co oznacza bycie przygotowanym do świąt Bożego Narodzenia?

– Adwent to czas refleksji nad najważniejszymi problemami naszego życia. Daje nam to, że podczas tego okresu dużo myślimy o swoim życiu i o swoich błędach, które popełniliśmy, możliwie nieświadomie. Adwent jest również okazją, by się zastanowić nad sensem istnienia, codziennych zadań, które podejmujemy, oraz czasem dzielenia się doświadczeniem swojej wiary. Ten okres daje nam szansę narodzić się jakby na nowo. Przez udział w rekolekcjach oraz spowiedź z niecierpliwością czekamy na radosną nowinę o narodzeniu się Dzieciątka Jezus w swoim sercu...

□ – Czego jest pozbawiony wierny ignorujący proponowane przez Kościół przygotowanie do spotkania z nowo narodzonym Zbawcą?

Adwent uczy nie poddawać się nastrojom, niecierpliwości

Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
26.11.2017 00:00

